



Irina Bikułowa*

Komizm w kultowej radzieckiej komedii filmowej epoki „odwilży” *Noc sylwestrowa* (1956) Eldara Riazanowa

Comicality in the Cult Soviet Film Comedy “Thaw” Epoch *Karnawalnaya notch* (Carnival Night) by Eldar Ryazanov

Abstract: The article explores the nature of the funny period in the movies of the Soviet film director, master of the comic comedy Eldar Ryazanov. Particular attention is paid to the cult film in Russia, the famous New Year comedy Ryazanov *Carnival Night* (1956). The film became a peculiar sign of Khrushchev’s thaw and is now perceived as an optimistic anthem of the post-Stalin era. The article tells the story of the creation of the film, the director’s conception and the protagonists of the *Carnival Night*.

Keywords: film, comedy, Eldar Ryazanov, Soviet Union, Carnival Night.

Юмор в культовом советском фильме комедии эпохи «оттепели» «Карнавальная ночь» (1956) Эльдара Рязанова

Резюме: В статье исследуется природа смешного в художественных фильмах советского кинорежиссера, мастера кинокомедии Эльдара Рязанова. Особое внимание уделено культовому фильму в России, знаменитой новогодней комедии Рязанова «Карнавальная ночь» (1956). Фильм стал своеобразной приметой хрущевской оттепели и сегодня воспринимается как оптимистичный гимн послесталинской эпохи. В статье повествуется об истории создания фильма, режиссерской концепции и главных героях «Карнавальной ночи».

Ключевые слова: фильм, комедия, Эльдар Рязанов, Советский Союз, Карнавальная ночь.

* Irina Bikułowa, profesor, Briański Uniwersytet Państwowy im. I.G. Pietrowskiego, Rosja.

Spuścizna wybitnego radzieckiego i rosyjskiego reżysera Eldara Aleksandrowicza Riazanowa (1927-2015) stanowi dorobek bez wątpienia imponujący. Spod jego ręki wyszło około trzydziestu filmów, wśród których wypada w tym miejscu wymienić przynajmniej cztery: *Ironia losu, czyli pomyślnych wiatrów*¹, *Biurowy romans*, *Garaż* oraz *Niezwykłe przygody Włochów w Rosji*. Riazanow jest autorem ponad dwudziestu sztuk teatralnych, około dwustu autorskich programów telewizyjnych (m.in. *Kinopanoramy* – jednego z ulubionych programów telewizyjnych w ZSRR), a także jedenastu książek. Współ z wybitnym scenarzystą Emilem Braginskim od 1966 roku tworzył scenariusze swoich filmów, powołując tym samym do życia „szczególny gatunek komediowej prozy kinematograficznej”².

Bez względu jednak na to, że obrazy Eldara Riazanowa są wprost uwielbiane przez kolejne pokolenia widzów, ocena krytyków odnosząca się do dokonania reżysera nigdy nie była jednoznaczna. Opinie na temat poszczególnych filmów w różnych okresach podlegały różnym fluktuacjom, zaś w przypadku niektórych z nich doszło w Związku Radzieckim do poważnej ingerencji cenzury. Obecnie jednak nie ma najmniejszych wątpliwości co do tego, że twórczość reżysera to klasyka rosyjskiego kina. Riazanow był wnikliwym obserwatorem życia, w tym komizmu, potrafił dobrze oddać naturę śmiechu w sztuce. Był jednym z niekwestionowanych mistrzów komedii. Dowodem na prawdziwość powyższego stwierdzenia można być *Gorzki romans* – film Riazanowa z 1984 roku zrealizowany na podstawie sztuki rosyjskiego dramaturga Aleksandra Ostrowskiego pt. *Panna bez posagu*. Ekranizacja Riazanowa przez szereg lat stanowiła obiekt ataków cenzury, a dziś oglądana jest z nieskrywaną sympatią i nutą nostalgii przez kolejne pokolenia miłośników X Muzy.

W ciągu swej długiej kariery filmowca Eldar Riazanow mierzył się z najróżniejszymi odmianami gatunkowymi komedii: liryczną (*Szukam mojej dziewczyny*, 1958; *Ironia losu, czyli pomyślnych wiatrów*, 1975;

¹ Taki właśnie przekład tytułu proponują autorzy publikacji poświęconej radzieckiemu kinu, a wydanej jeszcze w okresie PRL-u: J. Bauman, R. Jurieniew, *Mała encyklopedia kina radzieckiego*, Warszawa 1987, s. 106, 131, 163, 214, 315. Inny tytuł w języku polskim: *Szczęśliwego Nowego Roku*. W oryginale: *Ирония судьбы, или с Лёгким паром!*.

² *Кино. Энциклопедический словарь*, С.И. Юткевич (red.), Москва 1987, s. 376. [Wszystkie cytaty z języka rosyjskiego zawarte w artykule przytaczam w przekładzie własnym – Marcin Cybulski].

Biurowy romans, 1977), ekscentryczną (*Człowiek znikąd*, 1961; *Niezwykłe przygody Włochów w Rosji*, 1973; *Ciche odmęty*, 2000), heroiczną (*Ballada huzarska*, 1962), obyczajową (*Proszę o książkę zażaleń*³, 1965; *Klucz od sypialni*, 2003), a także satyryczną (*Złodziej samochodów*⁴, 1966; *Garaż*, 1979; *Stare klacze*, 2000).

Należy odnotować, że Riazanow przeszedł do historii kina radzieckiego i rosyjskiego jako twórca gatunku tzw. smutnej komedii (*Na rabunek*, 1971; *Za biednym huzarem szepnijcie słówko*, 1980; *Dworzec dla dwojga*, 1982; *Zapomniana melodia na flet*, 1987; *Andersen. Życie bez miłości*, 2006). Niemniej jednak film, który obecnie uznawany jest za absolutną klasykę i obraz ze wszech miar kultowy, to nakręcona w konwencji musicalu czy też komedii muzycznej *Noc sylwestrowa*⁵ (1956).

W 1956 roku odbył się XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, na którym poruszono problem m.in. kultu jednostki. Wydarzenie to zapoczątkowało tak proces przełamywania wszechobecnego strachu w Związku Radzieckim, jak i stan swego rodzaju rozmrożenia świadomości społecznej. Ów krótki odcinek czasu (mniej więcej do 1964 roku) przyjął w ZSRR miano „odwilży”. *Noc sylwestrowa* stała się więc filmem nie tylko „odwilżowym”, ale w istocie hymnem tamtego okresu – to właśnie wyraźnie odczuwalna atmosfera lekkości, swobody i powszechnego szczęścia w dziele Riazanowa stanowi czytelną paralelę ze zjawiskiem zrzucenia stalinowskiego jarzma, które dotąd ciążyło na wszystkich dziedzinach życia radzieckich obywateli.

Premiera *Nocy sylwestrowej* miała miejsce praktycznie w całym ZSRR i odbyła się dokładnie trzy dni przed Nowym Rokiem. Sukces filmu był spektakularny: by zdobyć upragnioną wejściówkę na seans, widzowie gotowi byli stać godzinami w kilometrowych kolejkach do kas. Film Riazanowa stał się absolutnym liderem w zakresie oglądalności – zgromadził w salach kinowych aż 48,6 mln widzów. W połowie lat pięćdziesiątych, kiedy w radzieckich mieszkaniach pojawiły się odbiorniki telewizyjne, *Noc sylwestrowa* była jedną z atrakcji związanych z celebrowaniem Nowego Roku. Na marginesie warto dodać, że

³ W Polsce spotykany jest także tytuł *Poproszę książkę zażaleń*.

⁴ W oryginale: *Берегись автомобиля*, czyli *Uwaga – samochód*.

⁵ W oryginale: *Noc karnawałowa*.

również obecnie film Riazanowa wyświetlany jest w rosyjskiej telewizji 31 grudnia i nadal przyciąga przed ekrany niemało widzów.

Wspomniany wyżej sukces filmu, którego scenariusz – nawiasem mówiąc – spoczywał na półkach „Mosfilmu” całe 3 lata, dla wszystkich był ogromnym zaskoczeniem: oto raczej nieznany autor filmów dokumentalnych, w dodatku syn więźnia politycznego, wraz z niemłodymi już scenarzystami Borisem Łaskinem i Władimirem Polakowem (którzy doskonale wiedzieli, co oznacza fiasko w kinie), obsadził w głównej roli nieznaną nikomu studentkę drugiego roku WGIK⁶, mówiącą z charakterystycznym akcentem⁷ Ludmiłą Gurczenko.

Wypada w tym miejscu przypomnieć, że obchody Nowego Roku, jako „przeżytek dawnego reżimu”, zostały po rewolucji październikowej surowo zabronione przez nowych gospodarzy Rosji Radzieckiej. Tradycja świętowania Nowego Roku została przywrócona dopiero w 1935 roku, jednak święto to naprawdę zaczęto celebrować właśnie w latach pięćdziesiątych, a od roku 1949 jest to dzień ustawowo wolny od pracy.

Akcja filmu Riazanowa toczy się wieczorem tuż przed świętowaniem Nowego Roku. Miejszem akcji jest dom kultury – specjalnie w tym celu udekorowany śnieżynkami, bombkami, girlandami z czerwonych porporczyków. Zgromadzeni tam uczestnicy i goście bawią się zaś i obficie posypują się nawzajem konfetti i serpentynami. Na samym środku stoi świąteczna choinka, natomiast w szafie niejakiego Serafima Ogurcowa (czasowo pełniącego funkcję dyrektora domu kultury) – sztuczny Dziadek Mróz. Uczestnicy zabawy pojawiają się na scenie w maskach i karnawałowych strojach: mężczyźni przebrani są za bohaterów literackich, muszkietierów, huzarów. Program noworoczny przewiduje wykonywanie piosenek, występ orkiestry jazzowej, tańce, pokazy iluzjonistyczne oraz czytanie baśni (przygotowany z rozmachem show, obficie zastawione stoły i kolorowe kostiumy bohaterów w pierwszej chwili nasuwają skojarzenia z konwencją bajkową). Główna intryga filmu dotyczy konfliktu między wspomnianym wyżej dyrektorem Ogurcowem a energiczną i pomyslową młodzieżą, której przewodniczy Lena Kryłowa. Towarzysz Ogurcow, po wnikliwym

⁶ WGIK – Wszechzwiązkowy Państwowy Instytut Kinematografii w Moskwie (obecnie: Wszechrosyjski Państwowy Uniwersytet Kinematografii im. Siergieja Apollinarijewicza Gierasimowa) – najstarsza na świecie państwowa uczelnia filmowa.

⁷ Gurczenko pochodziła z ukraińskiego Charkowa.

zaznajomieniu się z programem planowanych uroczystości, doznaje absolutnego szoku. Okazuje się bowiem, że na świątecznym wieczorze zabraknie referenta, który mógłby „uświetnić” obchody Nowego Roku wykładem dotyczącym jakiegoś niezwykle popularnego tematu, jak chociażby zagadnienie „istnienia życia na Marsie”. Naczelną zasadą, którą kieruje się w swym życiu Ogurcow, jest hasło „Najważniejsze, żeby było poważnie”⁸. Taka maksyma nie spotyka się jednak z odzewem ze strony młodzieży, która ucieka się do najprzeróżniejszych trików i wykazuje się sporą kreatywnością w „obejściu” zaleceń nielubianego naczelnika, by nie dopuścić do przerodzenia się obchodów Nowego Roku w nudną, nadętą i pozbawioną polotu uroczystość. Jak łatwo się domyślić, w finale obrazu Lena – wraz ze swą wesołą kompanią – bierze górę nad skostniałym, zarozumiałym i napuszczonym Ogurcowem, którego działania zostają w pełni zdyskredytowane.

Rolę Leny, jak wspomniano powyżej, twórcy filmu powierzyli przyszłej gwiazdzie kina radzieckiego, Ludmile Gurczenko (1935-2011). Była ona sympatyczna i ujmująca, wprost zniewalająca całym swoim *emploi*. Nie bez znaczenia był także wygląd młodej aktorki, a jej 40-centymetrowa talia wydawała się nieprawdopodobna. To właśnie kreacja w *Nocy sylwestrowej* zapoczątkowała błyskotliwą i trwającą wiele lat karierę artystki. W debiutanckim filmie u Riazanowa doszedł do głosu cały kunszt sceniczny Gurczenko: talent komediowy, lekkość wyrazu, plastyka postaci, zaś wykonywana przez nią *Piosenka o pięciu minutach* zapewniła jej stałe miejsce w historii rosyjskiej sztuki filmowej. To właśnie po premierze *Nocy sylwestrowej* i zaśpiewanej tam przez nią piosenki na niemal wszystkich produkowanych wówczas w ZSRR zabawkach przedstawiano zegar pokazujący godzinę za pięć dwunastą. Podobnie rzecz miała się ze scenicznym strojem aktorki, który po wejściu filmu na ekrany na długo stał się „obowiązującym wzorcem” wśród piękniejszej połowy radzieckiej młodzieży. Białe zaręczawki, które stanowiły część garderoby Leny, przestały być postrzegane jako „element burżuazyjny”, zaś rozkoszne spódniczki w stylu Christiana Diora stały się w Związku Radzieckim niezwykle popularne.

⁸ W oryginale: „сурьёзно” (a nie „серьёзно”), co jest archaiczną formą odpowiednika polskiego słowa „poważnie”, zob. Д.Н. Ушаков, *Толковый словарь русского языка*, www.usakovdictionary.ru [01.06.2017].

Noc sylwestrowa została nakręcona w bardzo wymagającym gatunku komedii muzycznej, który dziś zyskałby zapewne miano musicalu (w momencie pojawienia się filmu na ekranach kin termin ten nie był w ZSRR znany). Wspomniana wyżej *Piosenka o pięciu minutach* utrzymana jest jednak w wyraźnej stylistyce musicalu: bohaterka filmu pojawia się na scenie tuż przed Nowym Rokiem i śpiewa o tym, czego można dokonać w krótkim czasie 5 minut, sam utwór trwa również właśnie 5 minut (oczywiście mierzonych czasem filmowym, czyli akurat tyle, ile zostało do rozpoczęcia uroczystości). Kiedy artystka kończy swój występ, rozlega się długo oczekiwane bicie dzwonów. W centrum sceny stoi olbrzymi budzik, przy którym znajdują się członkowie orkiestry jazzowej, perkusista zaś zajmuje miejsce na samym jego szczycie – siedzi ze swoimi instrumentami na przycisku uruchamiającym sygnał dźwiękowy wielkiego zegara. Kurtyna idzie w górę, Lena wychodzi na scenę z ogromnego cyferblatu, a w śpiewie wtórują jej pozostali uczestnicy imprezy: koledzy, kelnerki, a także licznie zgromadzeni goście.

Wypada dodać, że poszczególne wersy niezbyt skomplikowanego utworu muzycznego zilustrowane zostały konkretnymi wydarzeniami: ktoś do kogoś wyciąga rękę na znak zgody, ktoś inny po prostu uśmiecha się do swojego sąsiada, jeszcze inny oświadcza się swojej partnerce. W partyturze muzycznej po każdej ze zwrotek piosenki wykonywanej przez Lenę bije zegar, zaś po każdym jego uderzeniu w kadrze pojawia się niewielki trick filmowy. Po wszystkich dwunastu uderzeniach zegara obiektyw kamery ukazuje panoramę sali widowiskowej, świąteczna choinka barwnie lśni, a różnokolorowe balony płyną w takt muzyki. W tle słychać dźwięki kieliszków z szampanem, a młodzi, uśmiechnięci ludzie wznoszą toast. W taki sposób ten niewielki epizod muzyczno-filmowy stał się zaczątkiem musicalu w kinie radzieckim. W podobnym zresztą stylu wykonywane były pozostałe piosenki z debiutanckiego obrazu Riazanowa: *Tanieczka*, *O zakochanym chłopcu* czy *Dobry humor*, które stały się w ZSRR prawdziwymi przebojami.

Sukces *Nocy karnawałowej* to jednak nie tylko zasługa reżysera i aktorów. Nie wolno zapominać, że również rola kompozytora⁹ (tym

⁹ Skomponowaniem muzyki do debiutu filmowego Eldara Riazanowa zajął się wybitny radziecki kompozytor Anatolij Lepin (1907-1984), zaś teksty piosenek napisali Wadim Korostylow (1923-

bardziej wtedy, gdy jest on zwolennikiem takich samych poglądów jak reżyser) ma tu niebagatelne znaczenie. Warstwa muzyczna komedii Riazanowa staje się bowiem nie tylko ozdobą filmu, ale też stanowi jedną z jego kluczowych warstw (nawiasem mówiąc, tego typu praktyka spotykana jest także w innych radzieckich filmach muzycznych – nie tylko w komediach¹⁰). „Organiczny stop celnej dramaturgii, oryginalności poezji, przejmującej muzyki, mądrej reżyserii, wyrazistej maestrii warsztatowej, barwnych i pełnych inwencji zamysłów – oto, co stanowi istotę musicalu” – pisał na łamach swoich wspomnień Eldar Riazanow¹¹.

Musical, jako gatunek, jest oczywiście pojęciem umownym. Bohaterowie śpiewają, tańczą, deklamują wiersze, finał zaś ma charakter *happy endu*. Forma musicalu nie jest z zasady tworem realistycznym, nie kopiuje też czy nie odzwierciedla rzeczywistych sytuacji i zdarzeń ani nie pretenduje do uczynienia z bohaterów autentycznych postaci. Wydaje się jednak, że to właśnie wszystkie te czynniki razem składają się na atrakcyjność tego gatunku. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych musical na całym świecie, także w ZSRR, święcił największe triumfy, ale również w czasach obecnych gatunek ten jest przez filmowców chętnie podejmowany, czego dowodem może być niebawem sukces obrazu *La La Land* (2016) – nominowanego do nagrody Oscara niemal we wszystkich kategoriach.

Akcja filmu *Noc sylwestrowa* toczy się wartko: synkopowany rytm muzyczny „przykrywa” niejako prosty sposób konstrukcji dramaturgicznej scenariusza. Komedie pozbawiona jest głębi psychologicznej, wygrywa za to swoją warstwą komiczną oraz zaraża optymizmem i świeżością. Wyraziste akcenty kolorystyczne oraz partie wokalne i taneczne wydatnie wspomagają rytmizację całego obrazu.

Rok 1956, kiedy debiutanckie dzieło Eldara Riazanowa ujrzało światło dzienne, zasłynął także z ogłoszonej właśnie walki z dogmatyzmem. Zasada moralna „Oby tylko nie wyszło nic niepożądanego” idealnie przystaje do postaci towarzysza Ogurcowa – człowieka opętanego obsesją zakazywania wszystkim wszystkiego. Uczeń wybitnego

1997) i Władimir Lifszyc (1913-1978).

¹⁰ Inna sprawa, że nierzadko oprawa muzyczna staje się swego rodzaju „ratunkiem” dla niezbyt udanej dramaturgii filmu.

¹¹ Э. Рязанов, *Неподведённые итоги*, Москва 1997, s. 240.

reżysera teatralnego Wsiewołoda Meyerholda, Igor Iljinski, stworzył w swej kreacji obraz urzędnika, którego los usadowił w miękkim fotelu naczelnika. To on wydaje rozporządzenia artystom, sam będąc jedynie zadufanym w sobie, ograniczonym umysłowo biurokratą. Ogurcow jest kierownikiem, który nawet w niewinnym żarcie czy dowcipie gotów jest upatrywać poważnego zagrożenia dla porządku społecznego, a jednocześnie jest święcie przekonany, że jego działania przynoszą ludziom pożytek. To właśnie nieprzystawalność tego, czego oczekuje towarzysz Ogurcow, oraz tego, ku czemu dążą ludzie zebrani na uroczystości, stanowi podstawową oś komiczną *Nocy sylwestrowej*.

Warto przyjrzeć się zatem niektórym charakterystycznym „wytycznym” towarzysza dyrektora. Proponuje on, by przed nadejściem północy wygłosić referat „króciutki, tak na około 40 minut. Więcej, myślę, nie trzeba...”. Postuluje także zredukowanie wydatków związanych z zatrudnieniem Baby Jagi, której nie chce „brać z zewnątrz – wychowamy [ją] we własnym kolektywie”. Także muzyka, która będzie uświetniać uroczystość powitania Nowego Roku, ma mieć charakter wyłącznie poważny: „Trzeba, by muzyka pociągała, by prowadziła, lecz nie uprowadzała”. Potężną dawkę komizmu zawiera szereg replik Ogurcowa, w których następuje przemieszanie stylów wypowiedzi – przede wszystkim urzędowo-kancelaryjnego oraz potocznego, a także posługiwanie się aktualnymi wówczas, a utartymi sloganami, znanymi głównie z pierwszych stron gazet. Myliłby się jednak ten, kto by przypuszczał, że towarzysz Ogurcow nosi jakiś demoniczny rys okrutnego dyrektora – postać ta absolutnie nie przeraża, a jedynie śmieszy i w ogólnym rozrachunku należy ją uznać za skrajnie żalospną. Warto przywołać w tym miejscu trzy z wielu replik głównego antybohatera *Nocy sylwestrowej*, które w połowie lat pięćdziesiątych były niezwykle popularne, choć także i dziś wcale się nie zdezaktualizowały:

No cóż, całkiem nieźle, tylko ludzi trochę mało.

Ale przecież to kwartet.

No więc go rozszerzcie. Niech powstanie wielki, masowy kwartet.

No więc wysłuchajmy klaunów.

Towarzysze! Są wytyczne, by wesoło powitać Nowy Rok. Musimy spędzić nasz noworoczny wieczór tak, żeby nikt nie mógł nic powiedzieć.

Komizm filmu jest budowany także poprzez sytuacje – głównie za sprawą kawałów, jakie robią Ogurcowowi młodzi ludzie. I tak na przykład wykład „o gwiazdkach”¹² jednego z zaproszonych przez dyrektora domu kultury referentów (aktor: Siergiej Filippow), którego pomysłowa młodzież poczęstowała zbyt dużą porcją koniaku, staje się jednym z najkomiczniejszych występów w całym filmie. Innym razem młodzi ludzie odłączają prąd w części budynku, w efekcie czego towarzysz dyrektor zostaje zatrzaśnięty w windzie, która z powodu braku zasilania utknęła między piętrami. W tym samym czasie oddana sekretarka naczelnika, nie mogąc pozwolić na to, aby pryncypał cierpieć głód, stara się go nakarmić parówkami, które podaje mu przez szczeliny w drzwiach windy. W jeszcze innej scenie młodzież namawia zaprzyjaźnionego iluzjonistę, by ten – korzystając ze swej niezwyklej zręczności – uniemożliwił Ogurcowowi wygłoszenie nużącego przemówienia. W wyniku działań sztukmistrza dyrektor, zamiast znaleźć w kieszeni marynarki tekst swojego wystąpienia, wyciąga z niej pneumatyczne konfetti i żywego gołębia, po czym – fałszywie się uśmiechając – wstydliwie wycofuje się ze sceny, czym oczywiście rozbawia do łez licznie zgromadzoną publiczność. W taki oto sposób niebywała wręcz powaga Ogurcowa mimowolnie czyni zeń błazna – to właśnie w głównej mierze na tej postaci opiera się cała warstwa komiczna filmu Riazanowa. Jeden z autorów scenariusza *Nocy sylwestrowej*, Władimir Polakow, pisał później o grze Igora Iljinskiego w swojej książce *Towarzysz Śmiech*: „Ogurcowa zagrał wybitnie. Nie starał się śmieszyć, a zagrał tego głupca poważnie, wygłaszał jego tępe sentencje uroczystie, czym nadał obrazowi głębię satyryczną, uczynił go wartością nominalną”¹³.

Eldar Riazanow zmarł 30 listopada 2015 roku, nie doczekawszy sześćdziesiątej rocznicy pojawienia się na ekranach kin swojego de-

¹² Podchmielony gość, mówiąc o „gwiazdkach”, zaczyna płynnie przechodzić od gwiazd – ciał niebieskich, do gwiazdek, których liczbą oznacza się jakość koniaku – trunku, którym z takim entuzjazmem przed chwilą się raczył.

¹³ В. Поляков, *Товарищ Смех*, Москва 1976, s. 154.

biutanckiego dzieła. Współcześni krytycy filmowi nie zapomnieli jednak o jubileuszu *Nocy sylwestrowej*, zaś wielu recenzentów deklaruje wręcz uwielbienie dla tego obrazu i akcentuje „wieczną młodość” komedii Riazanowa. Film, który do dziś oceniany jest na 9-10 punktów w skali dziesięciostopniowej, stanowi prawdziwą skarbnicę cytatów, aforyzmów i skrzydlatych słów, które odnaleźć można w nieprzebranych zasobach internetowych. Wartość komedii Riazanowa to także jej uniwersalne przesłanie: cenzura w sztuce absolutnie nie może być toporna, ordynarna czy prymitywna, i *Noc sylwestrowa* – sama przybierając lekką i przystępną formułę komediową – w pierwszej kolejności jest manifestem właśnie przeciwko takiemu wąskiemu, ograniczonemu pojmowaniu sztuki.

W 1956 roku minęły zaledwie trzy lata od śmierci radzieckiego dyktatora, dlatego też wszelkie działania młodych ludzi skierowane przeciwko skostniałemu zwierzchnictwu (które tu uosabia dyrektor Ogurcow) świadczą o tym, że komedię Eldara Riazanowa śmiało można postawić w rzędzie arcydzieł radzieckiej kinematografii „odwilżowej”. W finale komedii jeden z głównych bohaterów filmu, Grisza Kolcow (aktor: Jurij Biełow), zadaje symboliczne pytanie: „A czy ono nadejdzie – szczęście?”. Bohater ma oczywiście na myśli osobiste powodzenie w miłości, jednakże wypowiedzianą przez niego frazę można uznać za bardziej ogólną, zaś film *Noc sylwestrowa* potraktować jako kulturowy znak owych dawno minionych czasów.

Przekład z języka rosyjskiego: Marcin Cybulski

Bibliografia

- Bauman J., Jurieniew R., *Mała encyklopedia kina radzieckiego*, Warszawa 1987.
Кино. *Энциклопедический словарь*, Юткевич С.И. (red.), Москва 1987.
Поляков В., *Товарищ Смех*, Москва 1976.
Рязанов Э., *НЕподведённые итоги*, Москва 1997.
Ушаков Д.Н., *Толковый словарь русского языка*, www.usakovdictionary.ru [01.06.2017].